

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie z wniosku A. P. przeciwko E. C. w przedmiocie skargi dłużnika na postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w z 31 sierpnia 2011 r. wydane w sprawie [...] na skutek zażalenia komornika od postanowienia Sądu Rejonowego w T. z 9 stycznia 2012 r.

Czy podstawą ustalenia należnej komornikowi opłaty za wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia jest wartość roszczenia pieniężnego wynikająca z tytułu zabezpieczenia i wniosku o jego wykonanie, czy też wartość mienia, które faktycznie zostało zabezpieczone w toku postępowania?

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 31 sierpnia 2011 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w J. zakończył postępowanie zabezpieczające i ustalił koszty postępowania na kwotę 5.707,80 zł. W uzasadnieniu postanowienia stwierdził, iż zakończenie postępowania zabezpieczającego nastąpiło na skutek tego, iż wierzyciel złożył wniosek o wszczęcie egzekucji świadczenia, które było przedmiotem zabezpieczenia. Ustalając koszty postępowania zabezpieczającego powołał się na regulację wynikającą z art. 45 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji i stwierdził, iż koszty powyższe zostały pokryte z opłaty złożonej przez uprawnionego.

Na powyższe postanowienie obowiązany złożył skargę domagając się jego uchylenia. Po rozpoznaniu skargi Sąd Rejonowy w T. w dniu 9 stycznia 2012 r. wydał postanowienie, w którym m.in. w punkcie III zmienił postanowienie komornika z 31 sierpnia 2011 r. w ten sposób, iż koszty postępowania w celu zabezpieczenia roszczenia ustalił na kwotę 326 zł, a w pozostałym zakresie skargę oddalił.

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy wskazał, iż komornik ustalił opłatę przyjmując za podstawę obliczeń wartość roszczenia wynikającą z tytułu zabezpieczenia i wniosku skierowanego do komornika, a więc kwotę 285.390 zł,

która to kwota obejmowała należność główną, odsetki narosłe do dnia złożenia wniosku oraz koszty postępowania rozpoznawczego. W ocenie Sądu I instancji działanie takie nie jest jednak prawidłowe. Regulacje ustawy o komornikach sądowych i egzekucji konsekwentnie stoją bowiem na gruncie uzależnienia wysokości opłaty od skuteczności czynności podjętych przez komornika. Reguła ta wprost wyrażona w przepisach dotyczących opłaty egzekucyjnej – w ocenie Sądu – powinna także znaleźć zastosowanie w postępowaniu zmierzających do wykonania postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Do takiego wniosku prowadzi również analiza językowa art. 45 ust. 1, który posługuje się pojęciem „wykonania postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia”, które powinno być rozumiane jako faktyczne, skuteczne zabezpieczenie roszczenia wierzyciela. Powołał się również Sąd Rejonowy na poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwałach z 12 maja 2005 r. (III CZP 27/05), 29 września 2005 r. (III CZP 60/05) i postanowieniu z 4 września 2009 r. (III CZP 55/09).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd I instancji wskazał, iż w toku postępowania komornik dokonał jedynie zajęcia ruchomości, których wartość wynosi 16.300 zł. Z tego względu należna komornikowi opłata powinna wynieść 326 zł, tj. 2 % wartości zabezpieczonego mienia. Co do pozostałej części opłaty, która została uiszczona przez wierzyciela, Sąd wyraził pogląd, iż powinna ona zostać zwrócona wierzycielowi.

Na powyższe rozstrzygnięcie zażalenie wniósł Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w J. A. M. domagając się uchylecia punktu III postanowienia Sądu Rejonowego w T. z 9 stycznia 2012 r. i oddalenia skargi dłużnika. Uzasadniając środek odwoławczy wskazał, iż w postępowaniu cywilnym nadal obowiązuje reguła, iż wszczęcie postępowania cywilnego wiąże się z ciężarem uiszczenia opłaty przez stronę, która powoduje wszczęcie postępowania. Zasada ta obowiązuje także w postępowaniu zabezpieczającym, a jeśli chodzi o egzekucję, to także przy egzekucji świadczeń niepieniężnych. Nie dotyczy jedynie opłaty egzekucyjnej przy egzekucji świadczeń pieniężnych, która jest pobierana od dłużnika za dokonaną egzekucję.

Wskazał dalej skarżący, iż w aktualnie obowiązującym stanie prawnym opłata powinna zostać obliczona od wartości roszczenia zgłoszonego do zabezpieczenia. Tak należy bowiem rozumieć regulację wynikającą z art. 45 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

Powołał się również na fakt, iż zgodnie z art. 745 § 1 k.p.c. o kosztach postępowania zabezpieczającego rozstrzyga sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, a o kosztach powstałych później rozstrzyga sąd, który udzielił zabezpieczenia. Oznacza to, że komornik nie może ściągnąć tych kosztów od stron, ani orzec o obowiązku ich zwrotu przed wydaniem postanowienia przez sąd. Ustala jedynie ich wysokość, a po uprawomocnieniu się takiego orzeczenia przesyła je sądowi, który rozstrzyga, która ze stron koszty te poniesie. Wskazał dalej komornik, iż powołane przez Sąd uchwały Sądu Najwyższego z 12 maja 2005 r. i 29 września 2005 r. zostały wydane w odmiennym stanie prawnym obowiązującym do 13 listopada 2004 r.

Zarzucił także w środku odwoławczym, iż Sąd I instancji – ustalając wysokość opłaty – nie wziął pod uwagę, że poza zajęciem ruchomości komornik dokonał zajęcia szeregu wierzytelności, w tym z rachunków bankowych oraz wierzytelności przysługującej dłużnikowi od PKP SA. Wysokość kwot znajdujących się na rachunkach bankowych nie została przez banki określona.

Sąd Okręgowy w T. rozpoznając zażalenie dostrzegł istnienie zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, które sprowadza się do pytania zawartego w sentencji postanowienia.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 maja 2010 r. (III CZP 4/10, Lex nr 602259) określił kryteria, które powinno spełniać zagadnienie prawne będące przedmiotem pytania sądu II instancji do Sądu Najwyższego. Wskazano w tym orzeczeniu, że zagadnienie to powinno zostać sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy, być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny, pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, tak by udzielenie odpowiedzi ułatwiło sądowi odwoławczemu podjęcie decyzji jurysdykcyjnej co do istoty sprawy oraz powinno dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście poważne wątpliwości.

W ocenie Sądu Okręgowego w T. zagadnienie przedstawione Sądowi Najwyższemu w niniejszym postanowieniu spełnia powyższe kryteria. Ustalenie właściwego sposobu obliczania opłaty należnej komornikowi za wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia ma bowiem decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia zażalenia komornika.

W obecnie obowiązującym stanie prawnym, który ma zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, problematyka opłaty należnej komornikowi za wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia uregulowana jest w art. 45 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji. Przepis ten stanowi w ust. 1, iż: „za wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia roszczenia pieniężnego komornikowi przysługuje opłata w wysokości 2 % wartości roszczenia, które podlega zabezpieczeniu, nie mniejsza jednak niż 3 % przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego i nie wyższa niż pięciokrotność tego wynagrodzenia. Opłatę tę uiszcza wierzyciel, składając wniosek o wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, a jeżeli nie uiszczy jej wraz z wnioskiem, komornik wzywa wierzyciela do jej uiszczenia w terminie 7 dni. Do czasu uiszczenia opłaty komornik nie wykonuje postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia.”

Redakcja powyższego przepisu nie pozwala na wyciągnięcie jednoznacznego wniosku co do podstawy obliczenia opłaty należnej komornikowi. Również dotychczasowe orzecznictwo nie pozwala na uznanie pojawiającej się kontrowersji za rozstrzygniętą. Powołane bowiem przez Sąd I instancji uchwały Sądu Najwyższego z 12 maja 2005 r. i 29 września 2005 r. zapadły na gruncie odmiennego stanu prawnego.

Istnieją podstawy do przyjęcia, że w świetle powyższej regulacji opłata należna komornikowi powinna zostać obliczona od wartości mienia, które faktycznie zostało zabezpieczone w toku postępowania. Do takiego wniosku może prowadzić zastosowanie przez ustawodawcę zwrotu „za wykonanie postanowienia”. Słowo „wykonanie” może być uznane za synonim słowa „dokonanie”, które było użyte w poprzedniej wersji tego przepisu i – pochodząc od słowa „dokonać” – oznaczało „zrobienie czegoś, doprowadzenie do skutku, urzeczywistnienie, spełnienie” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 12 maja 2005 r.).

Na brak różnicy znaczeniowej pomiędzy wyrażeniem „dokonanie zabezpieczenia” a „wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia” wskazuje uzasadnienie projektu ustawy, która wprowadziła powyższą zmianę (druk sejmowy nr 3016, VI kadencja), w którym wskazano, iż zmiana tego rodzaju ma na celu jedynie ujednolicenie terminologii ustawy o komornikach sądowych i egzekucji z terminologią, jaką posługuje się kodeks postępowania cywilnego. Nie było więc zamiarem ustawodawcy dokonanie zmiany sposobu obliczenia opłaty należnej komornikowi z tego tytułu.

Kolejnym argumentem przemawiającym za powiązaniem wysokości opłaty ze skutecznością działania komornika jest okoliczność, iż opłata pobrana przez komornika za wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia jest zaliczana na poczet opłaty egzekucyjnej w przypadku prowadzenia egzekucji z mienia, które zostało zabezpieczone (art. 49 ust. 6 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji). Nie budzi wątpliwości kwestia, że wysokość opłaty egzekucyjnej jest uzależniona od skuteczności podjętych czynności, stąd logicznym byłoby przyjęcie takiej samej reguły przy ustalaniu opłaty należnej z tytułu wykonania postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Art. 743 § 1 k.p.c nakazuje bowiem stosować odpowiednio do wykonania postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia przepisy dotyczące postępowania egzekucyjnego.

Istnieją jednak również poważne argumenty przemawiające za przyjęciem poglądu, iż w przypadku wykonywania postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia podstawą ustalenia opłaty powinna być kwota roszczenia zgłoszonego przez uprawnionego do zabezpieczenia (wynikająca z tytułu zabezpieczenia i wniosku skierowanego do komornika) niezależnie od skuteczności działań podjętych przez komornika.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż użyte przez ustawodawcę sformułowanie „wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia” może być odczytywane w sposób odmienny od użytego w poprzedniej wersji przepisu wyrażenia „dokonanie zabezpieczenia”. To drugie wyrażenie nawiązuje do rezultatu podjętych czynności. Tymczasem „wykonanie postanowienia” może być rozumiane jako przeprowadzenie wszystkich dopuszczalnych prawem czynności zmierzających do osiągnięcia rezultatu wynikającego z orzeczenia sądowego, niezależnie od ich skuteczności.

Problemu nie rozwiązuje również sięgnięcie do dalszej części analizowanego przepisu, gdzie mowa jest o „wartości roszczenia, które podlega zabezpieczeniu.” Wyrażenie to może oznaczać zarówno wartość wynikającą z tytułu zabezpieczenia (ewentualnie ograniczoną wnioskiem uprawnionego), jak i wartość mienia, które faktycznie zostało zabezpieczone. Wydaje się jednak, iż sformułowanie to dotyczy roszczenia opisanego w tytule zabezpieczenia. To właśnie roszczenie „podlega zabezpieczeniu” i w celu zabezpieczenia całego roszczenia uprawniony zwraca się do komornika. Kwestia czy całe roszczenie rzeczywiście zostanie zabezpieczone ma już charakter odrębny.

Dalej wskazać należy, iż pomiędzy regulacją dotyczącą opłaty egzekucyjnej a tą, która dotyczy opłaty za wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia istnieją istotne różnice, które uzasadniają przyjęcie poglądu, iż wysokość tej drugiej opłaty niezależna jest od skuteczności czynności podjętych przez komornika.

Art. 43 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji przewiduje, iż komornik pobiera opłaty egzekucyjne za prowadzenie egzekucji i inne czynności wymienione w ustawie. Ustawa ta regulując kwestię opłat pobieranych przy wykonywaniu tego typu zadań w przypadku egzekucji świadczeń pieniężnych przewiduje uzależnienie wysokości opłaty od skuteczności egzekucji. Uzależnienie to zostało wyrażone wprost na mocy szczególnego przepisu art. 49 ust. 1 i 1a poprzez odwołanie się do wartości wyegzekwowanego świadczenia i nakazanie komornikowi pobierania opłaty proporcjonalnie do wyegzekwowanych kwot. Regulacji tego rodzaju brak w przypadku opłaty należnej za wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia.

Jednocześnie ustawa przewiduje szereg sytuacji, w których komornik uzyskuje uprawnienie do pobrania opłaty niezależnie od skuteczności podjętych działań (np. za poszukiwanie majątku – art. 53 a ust. 1, za egzekucję innego rodzaju niż wymieniona w art. 44 – 55 – art. 56 ustawy, za udział w usunięciu oporu dłużnika – art. 58 ustawy, opłata pobierana w przypadku umorzenia postępowania na wniosek wierzyciela i to obliczona od kwoty pozostałej do wyegzekwowania – art. 49 ust. 2). Brak jest więc wystarczających argumentów do przyjęcia, iż ustawodawca przyjął zasadę, iż opłata należy się komornikowi tylko w razie skutecznego przedsięwzięcia czynności egzekucyjnych lub czynności innego rodzaju.

Zwrócić jednocześnie trzeba uwagę na użycie przez ustawodawcę dwóch różnych terminów w przypadku regulacji dotyczących opłaty egzekucyjnej i opłaty należnej z tytułu wykonania postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. W pierwszym przypadku posłużył się terminem „wyegzekwowanego świadczenia”, w drugim „roszczenia podlegającego zabezpieczeniu”. Użycie różnego rodzaju sformułowań prowadzi do wniosku, że ustawodawca zróżnicował powyższe sytuacje. Nie było bowiem przeszkód, aby w art. 45 ust. 1 posłużyć się terminem „wysokości zabezpieczonego roszczenia” lub równoważnym, który jednoznacznie nawiązywałby do skuteczności podjętych przez komornika czynności.

Przy próbie rozstrzygnięcia pojawiającej się kontrowersji nie można pominąć także argumentów natury historycznej. Art. 45 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji był bowiem wielokrotnie nowelizowany i przepisy dotyczące opłaty należnej

komornikowi z tytułu wykonania postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia miały różne brzmienie.

W brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2002 r. komornik pobierał opłatę za „dokonanie zabezpieczenia” i dopiero „po dokonaniu zabezpieczenia”. Takie brzmienie przepisu obowiązywało do 12 listopada 2004 r. i właśnie w takim stanie prawnym wydane zostały powołane wyżej uchwały Sądu Najwyższego z 12 maja 2005 r. i 29 września 2009 r. Od 13 września 2004 r. (tj. od wejścia w życie ustawy z 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego) wszczęcie postępowania o dokonanie zabezpieczenia zostało uzależnione od uiszczenia przez wierzyciela opłaty stosunkowej w wysokości 2 % wartości roszczenia (przy ustaleniu minimalnej i maksymalnej kwoty opłaty). Była to zmiana, która przebudowała model pobierania opłaty w tego rodzaju sprawach. Jak wynika z uzasadnienia projektu (druk sejmowy nr 1823 – IV kadencja) nowelizacja art. 45 ust. 3 ustawy miała na celu „odejście od zasady, zgodnie z którą komornik pobiera opłaty od dokonanego, a więc skutecznego zabezpieczenia roszczenia, i przyjęcie rozwiązania, zgodnie z którym wszczęcie postępowania o zabezpieczenie jest uzależnione od uiszczenia przez wierzyciela opłaty stosunkowej w wysokości 3% wartości roszczenia.” Ponadto zgodnie z zamiarem ustawodawcy „uregulowania te minimalizują ryzyko komornika, zapewniając mu w każdym wypadku uzyskanie co najmniej środków niezbędnych do utrzymania kancelarii. Równocześnie ponosi – jako funkcjonariusz publiczny – pewne ryzyko w tych sprawach, gdzie wymaga tego interes publiczny.”

Kolejna zmiana w analizowanej materii została wprowadzona ustawą z 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 112, poz. 769). W nowym brzmieniu art. 45 ust. 1 wskazano, iż opłata komornikowi przysługuje „za dokonanie zabezpieczenia” i obliczana jest od „wartości roszczenia, które podlega zabezpieczeniu”. Tak jak poprzednio – opłata ta pobierana była od wierzyciela. Powstaje poważna wątpliwość, czy zmiana powyższa stanowiła powrót do modelu uzależnienia wysokości opłaty od skuteczności podjętych czynności, gdy w uzasadnieniu projektu (druk sejmowy nr 1287 – V kadencja) wskazano jedynie, iż „proponuje się nadanie nowego brzmienia art. 45 ustawy w taki sposób, aby przepis ten regulował w całości zagadnienia związane z pobieraniem opłat w sprawach o zabezpieczenie roszczeń. Najbardziej istotna

zmiana polega przy tym na zwolnieniu Skarbu Państwa od ponoszenia opłat w sprawach niezwiązanych z prowadzeniem działalności gospodarczej”.

W takim stanie prawnym zostało wydane przez Sąd Najwyższy postanowienie z 4 września 2009 r. (III CZP 55/09, Lex nr 532091), w którego uzasadnieniu Sąd opowiedział się jednak za uzależnieniem wysokości opłaty od skuteczności działań komornika.

Obecna regulacja różni się od opisywanej wyżej jedynie tym, iż sformułowanie „za dokonanie zabezpieczenia” zostało zastąpione od 9 września 2010 r. sformułowaniem „za wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia”.

Powyższy przegląd zmian brzmienia przepisu może prowadzić do wniosku, iż zasadniczą zmianę w sposobie pobierania opłaty wprowadziła jedynie ustawa z 24 września 2004 r., kiedy to zrezygnowano z zasady pobierania opłaty „po dokonaniu zabezpieczenia”, a więc uzależnionej do skuteczności komornika i obowiązek uiszczenia opłaty przerzucono na wierzyciela, a od jej uiszczenia uzależniono samo podjęcie czynności przez komornika. Oczywistym jest, że opłata tego rodzaju może być obliczona jedynie od kwoty uwidocznionej w tytule zabezpieczenia, ewentualnie ograniczonej wnioskiem uprawnionego, a więc nie jest zależna od wyników postępowania. Zasada obciążenia wierzyciela obowiązkiem uiszczenia opłaty obowiązuje do chwili obecnej.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 29 września 2005 r. (III CZP 60/05) zwolnienie wierzyciela z obowiązku uiszczenia opłaty egzekucyjnej w wyniku nowelizacji dokonanej ustawą z 24 września 2004 r. uznał za ważny argument przemawiający za przyjęciem tezy, iż wysokość tej opłaty uzależniona jest od skuteczności postępowania. Konsekwentnie należałoby przyjąć, iż włożenie na wierzyciela obowiązku uiszczenia opłaty wskazuje na zamiar ustawodawcy uniezależnienia jej wysokości od wyników postępowania.

Przyjęcie poglądu, iż obowiązek wierzyciela uiszczenia opłaty nie stoi na przeszkodzie uzależnieniu wysokości opłaty od skuteczności działań komornika jest możliwe tylko przy założeniu, że opłata naliczana jest dwuetapowo. W pierwszym etapie wierzyciel uiszcza 2 % kwoty, której zabezpieczenia się domaga, natomiast w końcowej fazie postępowania komornik ustala opłatę w wysokości 2 % wartości mienia, które rzeczywiście zostało zabezpieczone. Takie właśnie rozwiązanie przyjął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyżej postanowienia z 4 września 2009 r. Konstrukcja ta budzi jednak wątpliwości.

Po pierwsze brak jest podstaw do przyjęcia, że opłata uiszczana przez wierzyciela może być różna od tej, jaka należy się komornikowi. Ustawodawca posługuje się pojęciem „opłatę tę uiszcza wierzyciel”. Mowa jest więc o jednej i tej samej opłacie.

Co istotne takie ujęcie nakazywałoby przyjąć, że bardzo często będzie dochodziło do sytuacji, w której opłata uiszczona przez wierzyciela będzie różniła się od opłaty należnej komornikowi. Ustawodawca powinien więc przewidzieć procedurę zwrotu nadwyżki, a przepisów tego rodzaju brak w ustawie o komornikach sądowych i egzekucji. Tymczasem, gdy ustawodawca dopuszcza możliwość wystąpienia sytuacji, w której pierwotnie uiszczona opłata różni się od ostatecznej, reguluje również procedurę zwrotu części opłaty lub jej uzupełnienia. Na to wskazuje chociażby treść art. 15, 16 i 79 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, gdzie przewidziano takie sytuacje (np. opłata tymczasowa i ostateczna, zwrot części opłaty w przypadku orzeczenia rozvodu na zgodny wniosek stron bez orzekania o winie, zwrot części opłaty w przypadku uprawomocnienia się nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, itp.).

Po drugie uiszczenie opłaty przez wierzyciela, która częściowo może okazać się opłatą nienależną sprzeczne jest z ogólną regułą postępowania cywilnego, w której uiszczona opłata o charakterze publicznoprawnym nie podlega zwrotowi, niezależnie od wyników postępowania. Tak właśnie funkcjonuje system uiszczania opłat sądowych (wcześniej wpisów od pozwu), a wyjątki od tej reguły są wyraźnie uregulowane w obowiązujących przepisach.

W ocenie Sądu przy analizie przedstawionego zagadnienia nie można także pominąć aspektów praktycznych sprowadzających się do możliwości ustalenia opłaty we właściwej wysokości. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że postępowanie zabezpieczające ma z natury swej charakter postępowania krótkotrwałego, gdzie brak jest możliwości czynienia dokładnych ustaleń co do wartości mienia podlegającego zabezpieczeniu.

I tak tytułem przykładu wskazać należy, że w rozpatrywanej sprawie komornik dokonał zajęcia wierzytelności obowiązanego w PKP SA. Jak wynika z informacji „trzeciodłużnika” wierzytelność ta – opiewająca na znaczną kwotę – została już uprzednio zajęta przez trzech innych komorników na poczet innych należności. Rzeczywistą skuteczność zabezpieczenia będzie więc można ustalić po dokonaniu dalszych czynności.

Problem tego rodzaju nie występuje w postępowaniu egzekucyjnym. W postępowaniu zmierzającym do wykonania postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia można go uniknąć obliczając opłatę od kwoty widniejącej w tytule zabezpieczenia i objętej wnioskiem uprawnionego.

Prezentując w powyższych rozważaniach wątpliwości co do omawianego obszaru prawa, Sąd Okręgowy uznał, iż przy rozpoznawaniu zażalenia komornika powstał na tyle poważny i istotny dla praktyki problem prawny, iż pożądane jest dla jego rozwiązania zaangażowanie autorytetu Sądu Najwyższego.

Stąd też na podstawie art. 390§1 k.p.c. w zw. z art. 397§2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji postanowienia.

1. Odnotować postanowienie;
2. Odpis postanowienia doręczyć pełnomocnikowi uprawnionego i dłużnikowi oraz komornikowi;
3. Akta przesłać do Sądu Najwyższego w Warszawie.